

**Oświadczenie złożone
przez senatora Grzegorza Napieralskiego
na 42. posiedzeniu Senatu
w dniu 1 czerwca 2017 r.**

Oświadczenie skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

Problem dotyczący miejsc w przedszkolach powstał głównie z powodu cofnięcia obowiązku szkolnego dla sześciolatków. Sporo z nich zostało w przedszkolach, zabierając tym samym miejsca najmłodszym dzieciom. Pierwsze lata życia dziecka decydują o jego rozwoju i dalszych losach. Znacząca część możliwości intelektualnych człowieka kształtuje się w pierwszych latach życia. Umiejętności, które małe dzieci wynoszą z przedszkola, procentują w szkole lepszymi wynikami w nauce, a w dorosłym życiu lepszym funkcjonowaniem społecznym i zawodowym.

W związku z ogromnym w skali Polski problemem dotyczącym miejsc w przedszkolach pozwalam sobie wystosować zapytania dotyczące następujących kwestii.

1. Ile obecnie jest miejsc w przedszkolach?
2. Ile miejsc dla trzylatków, czterolatków i pięciolatków brakuje w skali kraju?
3. Jakie są prognozy na kolejne lata?
4. Jak w takiej sytuacji radzą sobie inne państwa, jak np. Szwecja, Dania, Niemcy i Francja?

Z wyrazami szacunku
Grzegorz Napieralski